

Sygn. akt XVII Ka 1449/13

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XVII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Alina Siatecka (spr.)

Sędziowie SSO Anna Judejko

SSR del. do SO Renata Chmielewska

Protokolant st. prot. sąd. A. S.

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Anny Oszałdowskiej – Kocur

po rozpoznaniu w dniu 29 stycznia 2014 r.

sprawy **J. N.**

oskarżonego z art. 270 § 1 kk, art. 272 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Grodzisku W.. z dnia 29 października 2013 r.

w sprawie sygn. akt II K 307/13

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Grodzisku W.. do ponownego rozpoznania.

SSR del. do SO Renata Chmielewska SSO Alina Siatecka SSO Anna Judejko

UZASADNIENIE

J. N. został oskarżony o to, że:

- w dniu 29 grudnia 2009 r. w m. P. działając wspólnie i w porozumieniu z Ł. S. podrobił dokument w postaci umowy kupna sprzedaży samochodu osobowego m-ki D. (...) o nr rej. (...) w ten sposób, że złożył swój podpis w rubryce „podpis kupującego” gdzie wcześniej w jego obecności Ł. S. po wpisaniu danych O. P. jako osoby sprzedającej złożył podpis niezgodny z prawdą, tj. o czyn z art. 270 § 1 k.k.,

- w dniu 28 stycznia 2010 r. w m. G. W., powiat (...), woj. (...) przedkładając podrobioną umowę kupna sprzedaży z dnia 29.12.2009 r. samochodu osobowego m-ki D. (...) o nr rej. (...) w Wydziale Komunikacji oraz składając wniosek o rejestrację powyższego pojazdu wprowadził w błąd pracownika Wydziału Komunikacji dokonując wyłudzenia poświadczenia nieprawdy, który to pracownik w następstwie dokonał wydania dowodu rejestracyjnego samochodu D. (...) o nr rej. (...) gdzie jako właściciel figurował J. N., tj. o czyn z art. 272 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Grodzisku Wielkopolskim z dnia 29 października 2013 r. J. N. został uniewinniony od zarzutu popełnienia obu występów.

Na podstawie art. 632 ust. 2 k.p.k. kosztami postępowania obciążono Skarb Państwa.

Powyższy wyrok zaskarżył prokurator, zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych polegający na ustaleniu, że J. N. nie wyczerpał swoim postępowaniem znamion przestępstw z art. 270 § 1 k.k. oraz z art. 272 k.k. w sytuacji gdy analiza okoliczności ujawnionych w toku postępowania prowadzi do wniosku odmiennego.

Mając na uwadze powyższe, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja prokuratora zasługiwała na uwzględnienie.

Podstawową zasadą procesu karnego jest zasada prawdy obiektywnej, wyrażona w art. 2 § 2 k.p.k., której winny odpowiadać ustalenia faktyczne stanowiące podstawę rozstrzygnięć. Zobowiązuje to sąd – jak i inne organy procesowe – do podjęcia wszelkich dostępnych środków procesowych niezbędnych dla dotarcia do tej prawdy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 1983 r., II KR 108/83, OSNPG 1983/10/109). Z powyższą regułą związana jest zasada swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.). W myśl tej zasady ustalenia faktyczne wyroku powinny być dokonywane na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, pozbawionej błędów natury faktycznej czy logicznej oraz zgodnej ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, prowadzącej do sędziowskiego przekonania, odzwierciedleniem którego powinno być uzasadnienie orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 1974 r., II KR 114/74, OSNKW 1975/2/28). Przekonanie zatem sądu orzekającego o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k. wtedy tylko, gdy jest poprzedzone: ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy; stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego; jest wyczerpujące i logiczne, z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 1996 r., II KRN 199/95, OSN PiPr 1996/10/10 oraz z dnia 16 grudnia 1974r., Rw 618/74, OSNKW 1975/3-4/47).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należy stwierdzić, iż ocena zebranych dowodów przeprowadzona przez Sąd I instancji została dokonana z naruszeniem kryteriów zawartych w art. 7 k.p.k. tj. zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Zdaniem Sądu Odwoławczego, który podzielił argumentację skarżącego, Sąd I instancji w sposób bezkrytyczny przyjmuje pewne fakty, korzystne dla oskarżonego, pomimo tego, iż z materiału dowodowego, należycie ocenionego, nie można wyprowadzić tak jednoznacznych wniosków.

I tak Sąd Rejonowy uznał, że J. N. nie miał świadomości, że na umowie, którą podpisał, podrobiono podpis właścicielki samochodu O. P. (obecnie (...)), zaś w okolicznościach w jakich doszło do zawarcia ww. umowy, sam fakt, że to nie osoba wpisana jako właściciel auta sfinalizowała umowę, nie powinien budzić wątpliwości. Rację ma jednak skarżący, że w sytuacji, w której oskarżony nie znał Ł. S. i jego żony, i tym samym nie były mu znane stosunki łączące małżonków, zbyt daleko idące jest stwierdzenie, że oskarżony mógł zasadnie przypuszczać, że sprzedaż auta jest zgodna z wolą jego właścicielki, i to tylko dlatego, że umowę zawierał jej mąż, dysponujący dowodem osobistym O. P., tłumacząc jej nieobecność chorobą.

Bezsporne przy tym jest, iż oskarżony chcąc sprawdzić czy rzeczywiście Ł. S. został upoważniony do sprzedaży auta żony, nie musiał uzyskiwać jakiegokolwiek dokumentacji, wystarczyło bowiem skontaktowanie się z O. P.. Tymczasem J. N. nawet nie poprosił Ł. S. o nawiązanie kontaktu z żoną. Nie sposób przy tym takiego zachowania oskarżonego tłumaczyć niską wartością auta, gdyż niewątpliwie zawierał on umowę cywilno-prawną, którą później zamierzał przedłożyć w stosownym Wydziale Komunikacji.

Niewątpliwie też słusznie prokurator w wywiedzionej apelacji, odwołując się do treści zeznań Z. Ś., który razem z oskarżonym przyjechał po auto, podniósł, iż świadek ten nie tylko zeznał, iż gdyby sam kupował auto, to by się

zastanowił dlaczego na umowie jest wpisana kobieta, ale równocześnie wskazał, że sąsiad nic wcześniej nie wspominał o tej kobiecie (k. 116). Z zeznań ww. świadka wynika przy tym jednoznacznie, że J. N. informował go o kupnie samochodu od Ł. S., a nie o nabyciu pojazdu za jego pośrednictwem.

Na aprobatę zasługuje także stanowisko skarżącego, iż zeznania Z. Ś. wskazują, iż oskarżony wraz z Ł. S., mieli wystarczająco dużo czasu by na miejscu wypełnić cały dokument sprzedaży auta. Świadek ten stwierdził bowiem, że przebywali oni w pojeździe od 5 do 10 minut, a nie tylko chwilę, w czasie której miał zdążyć spalić jednego papierosa.

Nie sposób również w rozważaniach pominąć bardzo istotnej okoliczności, że w toku postępowania przygotowawczego Ł. S. wyraźnie podał, że podpisał się za żonę w obecności J. N.. O ile przy tym rzeczywiście Ł. S. mógł wówczas myśleć, że w ten sposób umniejszy swoją odpowiedzialność karną, o tyle jednak uwadze Sądu zdaje się umknęło, że również na rozprawie - zarówno przesłuchiwany w charakterze oskarżonego, jak i w charakterze świadka - Ł. S. wskazał, że przedmiotowa umowa została spisana w obecności J. N.. I tak w dniu 29 października 2013 r. najpierw zeznał, że cała umowa została wypisana w obecności oskarżonego, któremu zresztą okazał dowód żony, żeby wiedział co wpisuje, by dopiero pod koniec przesłuchania podać, że nie wie gdzie i kiedy wpisał dane żony do umowy. Zauważyć przy tym należy, że Ł. S. twierdził, że wcześniej z żoną sporządził umowę sprzedaży auta, jednak ten druk mu się gdzieś „zawieruszył” i dlatego przed umówieniem się na spotkanie z J. N. przygotował nowy egzemplarz umowy, który miał później wypełnić. Tymczasem z zeznań O. P. wynikało, że w ogóle nie miała zamiaru sprzedawać swojego auta.

Racjonalne i w pełni uzasadnione są również sugestie apelującego w zakresie, w jakim zwrócił uwagę, że od zdarzeń objętych przedmiotem niniejszego postępowania do czasu ostatnich przesłuchań minął spory okres czasu (prawie cztery lata), której to okoliczności w żaden sposób nie uwzględnił Sąd Rejonowy dokonując oceny zgromadzonego materiału dowodowego.

Podkreślić także należy, że wbrew twierdzeniom Sądu Rejonowego, ani to, że oskarżony wcześniej nie wchodził w konflikt z prawem, ani to, że po zabezpieczeniu auta zwrócił pieniądze A. P., której w międzyczasie sprzedał samochód, nie mogło świadczyć o jego niewinności.

Z uwagi na stwierdzone uchybienia Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Grodzisku W.. do ponownego rozpoznania w kierunku wyżej nakreślonym. W ocenie Sądu Odwoławczego kluczowym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy może okazać się ponowne, szczegółowe przesłuchanie Ł. S.. Dalsze natomiast czynności będą uzależnione od wyników postępowania dowodowego.

Poza tym Sąd Rejonowy powinien ocenić w sposób pełny i swobodny materiał dowodowy zebrany przy ponownym rozpoznaniu sprawy, w kontekście dowodów zgromadzonych już w aktach sprawy, dając temu wyraz w uzasadnieniu wyroku.

SSR del. do SO Renata Chmielewska SSO Alina Siatecka SSO Anna Judejko